

X Ka 680/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 września 2014 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie X Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Wanda Jankowska - Bebeszko

Sędziowie: SO Agnieszka Zakrzewska

SO Krzysztof Chmielewski (spr.)

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Michał Zborowski

przy udziale Prokuratora Waldemara Pawłowskiego

po rozpoznaniu w dniu 2 września 2014 r.

sprawy **T. C.**

oskarżonego o przestępstwo z art. 288 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Śródmieścia

z dnia 26 lutego 2014 r., sygn. akt V K 383/13

orzeka:

zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy uznając apelację za oczywiście bezzasadną; zasądza od Skarbu Państwa na rzecz oskarżonego kwotę 420 (czterysta dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu kosztów obrony w postępowaniu odwoławczym; kosztami postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt *X Ka 680/14*

UZASADNIENIE

T. C. został oskarżony o to, że nie wcześniej niż przed 18.02.2013 roku i nie później niż w dniu 20.02.2013r. w W. przy ul. (...) w garażu podziemnym, dokonał uszkodzenia mienia poprzez umyślne złamanie masztu anteny na dachu oraz wygięciu wycieraczki szyby tylnej w pojeździe marki (...) o nr rej. (...), gdzie straty wskutek tego uszkodzenia wyniosły 1218,51 zł na szkodę osoby Z. K. **tj. o czyn z art. 288 § 1 kk.**

Sąd Rejonowy dla Warszawy Śródmieścia wyrokiem z dnia 26 lutego 2014 roku (sygn. akt V K 383/13):

I. uniewinnił oskarżonego T. C. od popełnienia zarzuconego mu czynu,

II. na podstawie art. 632 pkt. 2 k.p.k. koszty postępowania przejął na rachunek Skarbu Państwa.

Apelację od powyższego wyroku złożył prokurator zaskarżając powyższy wyrok w całości na niekorzyść oskarżonego T. C.. Na podstawie art. 427 § 2 k.p.k. i art. 438 § 2 i 3 k.p.k. wyrokowi temu zarzucił:

I. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, a to:

- art. 167 k.p.k. oraz art. 366 § 1 k.p.k. polegającą na niewyjaśnieniu wszystkich istotnych okoliczności sprawy:

a) tj. daty i godziny popełnienia przestępstwa poprzez:

- zaniechanie dopuszczenia z urzędu dowodu z uzupełniającej opinii biegłego z zakresu technik audiowizualnych na wyżej wskazane okoliczności celem wyjaśnienia, w jaki sposób biegły ustalił datę i godzinę w szczególności zniszczenia pojazdu należącego do Z. K. oraz datę i godzinę odbicia karty magnetycznej i wejścia przez sprawcę do klatki (...), co zostało uwidocznione na poszczególnych wydrukowanych przez biegłego kadrach z nagrania z monitoringu oraz w treści opinii;

- zaniechanie dopuszczenia dowodu z uzupełniających zeznań świadka T. D. na okoliczności, czy w okresie od 18 lutego do 20 lutego 2013 r. czas uwidoczniony na nagraniu z monitoringu odpowiadał czasowi rzeczywistemu, czy były jakieś przesunięcia w tym zakresie, a jeżeli tak, czy można stwierdzić jakie dokładnie, czy w dacie czynu monitoring działał według czasu zimowego czy letniego, czy użytkowany wówczas system monitoringu posiadał opcję automatycznej lub manualnej zmiany czasu z zimowego na letni i odwrotnie;

b) tj. sprawcy dokonanych zniszczeń w samochodzie należącym do Z. K. poprzez:

- zaniechanie dopuszczenia z urzędu dowodu z zapisu w systemie komputerowym odbicia karty magnetycznej sprawcy zniszczenia w związku z wejściem przez niego do klatki (...) w budynku przy ul. (...) w W., a następnie zweryfikowania, czy czas odbicia karty zarejestrowany w systemie odpowiada czasowi rzeczywistemu, a jeżeli nie, jakie w tym zakresie były przesunięcia, czy w dacie czynu system działał według czasu zimowego czy letniego, czy użytkowany wówczas system posiadał opcję automatycznej lub manualnej zmiany czasu z zimowego na letni i odwrotnie;
- zaniechanie dopuszczenia z urzędu dowodu z uzupełniających zeznań pokrzywdzonej Z. K. i świadka T. D. celem wyjaśnienia, kto i na podstawie czego wytypował sprawcę przestępstwa, a także celem ustalenia, czy w dniu zdarzenia lub bezpośrednio przed ochrona zanotowała fakt wjazdu do garażu przez osobę nieuprawnioną bezpośrednio po osobie uprawnionej przed zamknięciem bramy garażowej;

- zaniechanie wyegzekwowania udzielenia przez administratora nieruchomości informacji odnośnie posiadania przez oskarżonego T. C. komórki lokatorskiej (pomieszczenia gospodarczego), o której udzielenie zwrócono się na zarządzenie z dnia 5 listopada 2013 r.;

II. art. 5 § 2 k.p.k. poprzez niezasadne przyjęcie, iż w przedmiotowej sprawie zachodzą niedające się usunąć wątpliwości i rozstrzygnięcie ich na korzyść oskarżonego w sytuacji niewyczerpania przez Sąd możliwości dowodowych, które to naruszenia przepisów postępowania skutkowały błędem w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na treść orzeczenia, a polegał na niezasadnym przyjęciu, że oskarżony T. C. nie dopuścił się zarzucanego mu czynu.

W związku z powyższym wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonego- adw. Maciej Żakiewicz złożył odpowiedź na apelację prokuratora, na podstawie której wnosil o:

- 1.** nieuwzględnienie apelacji i utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy;
- 2.** zasądzenie na rzecz oskarżonego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

Na rozprawie w dniu 2 września 2014 roku:

- prokurator popierał wniesioną apelację, zarzuty i wnioski w niej zawarty;
- obrońca oskarżonego wnosił o nieuwzględnienie apelacji i utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy oraz zasądzenie na rzecz oskarżonego kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja prokuratora jest niezasadna i to w stopniu oczywistym.

Na wstępie należy podnieść, że wszystkie zarzuty oskarżyciela publicznego dotyczące niewyjaśnienia istotnych okoliczności sprawy nie zasługują na uwzględnienie. Sąd Okręgowy po dogłębnym rozpoznaniu sprawy nie dopatrzył się żadnych naruszeń ze strony Sądu Rejonowego, jak również w pełni podzielił jego stanowisko.

Zdaniem Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy dokonał prawidłowej oceny dowodów przeprowadzonych w toku rozprawy głównej. Uwzględnia ona zarówno zasady logicznego rozumowania, jak również życiowe doświadczenie. Ustalenia faktyczne znajdują pełne oparcie w materiale dowodowym i nie zawierają błędów. Nie budzi również zastrzeżeń sądu odwoławczego argumentacja uzasadnienia zaskarżonego wyroku. W sposób przekonujący wyczerpująco przedstawia motywy wydania wyroku uniewinniającego w niniejszej sprawie.

Sąd odwoławczy zauważa, że niezależnie od tego czy sąd I instancji dopuściłby z urzędu wskazane przez oskarżyciela dowody czy nie, to ich wyniki w żadnym przypadku nie doprowadziłyby do udowodnienia winy oskarżonego, a ewentualnie do jej uprawdopodobnienia. Ponadto, w świetle zeznań świadków bardzo wątpliwym jest, że wyniki sprawdzające daty i godziny odbicia karty magnetycznej byłyby prawdziwe. Jeden ze świadków, będący administratorem przedmiotowej nieruchomości, tj. T. D. zeznał, że godzina odbicia potwierdzająca wejście, która jest zarejestrowana w systemie nie zawsze pokrywa się z czasem rzeczywistym. Wskazał również, że zarówno karty dostępu jak i pilot mogą być przekazywane przez właścicieli do swobodnego używania innym osobom. W ocenie Sądu Okręgowego biorąc pod uwagę powyższe, przeprowadzanie dalszych ustaleń okoliczności sprawy stanowiących jedynie poszlaki dowodowe byłoby w końcu bezskuteczne, a przyczyniłoby się jedynie do przedłużenia postępowania.

Należy zauważyć, że w niniejszej sprawie wbrew podnoszonym przez skarżącego argumentom, które mają charakter czysto polemiczny brak jest bezpośrednich dowodów winy T. C.. Uzyskany dowód z monitoringu parkingu, który mógłby stanowić najbardziej wartościowy dowód w sprawie, nie przedstawia wyraźnie i bezspornie okoliczności, a jedynie na podstawie takich ustaleń można by wnioskować o winie.

Wbrew zarzutom oskarżyciela sąd odwoławczy podzielił stanowisko Sądu Rejonowego w tym zakresie, że w przedmiotowej sprawie zachodzą niedające się usunąć wątpliwości, w sytuacji wyczerpania przez Sąd możliwości dowodowych.

W sytuacji, kiedy żaden pełnowartościowy dowód nie prowadzi do bezspornego wskazania winy oskarżonego, nie można trafności ustaleń faktycznych upatrywać w poszlakach dowodowych. Podkreślić należy, że poszlaki nie dotyczą znamion przestępstwa ale innych okoliczności, pełnią rolę pomocniczą dla ustalenia tych znamion, mają charakter incydentalny. Sąd Okręgowy znajduje poparcie dla swoich rozważań w orzecznictwie Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 1975 roku, gdzie w jednym z orzeczeń stwierdził: "Przez proces poszlakowy należy rozumieć proces, w którym nie ma bezpośrednich dowodów winy, gdyż poszlaki są dowodami niepełnymi, okolicznościami, na podstawie których można jedynie wnioskować o winie".

W judykaturze wskazuje się, że o dowodzie z poszlak jako pełnowartościowym dowodzie można mówić dopiero wówczas, gdy zespół poszlak rozumianych jako udowodnione fakty uboczne prowadzi pośrednio, a mianowicie w drodze logicznego rozumowania, do stwierdzenia jednej wersji zdarzenia, z której wynika, że oskarżony dopuścił się zarzucanego mu czynu. W konsekwencji więc brak podstaw do przyjęcia, że gdyby przeprowadzono wskazane przez

oskarżyciela dowody to pozwoliłyby one na uznanie winy oskarżonego, bowiem zgromadzone poszlaki nie pozwalałyby przecież na wyłączenie wielu innych wersji wydarzeń.

Zdaniem Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy dokonał prawidłowej oceny przeprowadzonych dowodów, a także wyczerpująco wyjaśnił okoliczności z powodu których innych wniosków dowodowych nie przeprowadzono.

Sąd przystępując do rozpoznania każdej sprawy winien zakładać, że oskarżony musi zostać uniewinniony, jeśli przedstawione w przewodzie sądowym dowody nie pozwolą sądowi powziąć przekonania, iż wina została udowodniona w sposób wyłączający wszelkie wątpliwości (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 28 grudnia 2011 r., sygn. akt II AKa 382/11). W zaistniałej sprawie nie ulega wątpliwościom, że Sąd nie miał podstawy do powzięcia przekonania o winie oskarżonego. Wszystkie przeprowadzone dowody stanowią bowiem poszlaki dowodowe, a nie dowody, na podstawie których Sąd mógłby powziąć pewność o winie oskarżonego.

Z tych wszystkich przyczyn nie znaleziono powodów do uwzględnienia apelacji oskarżyciela publicznego, gdyż stanowi ona w istocie polemikę z akceptowanym przez sąd odwoławczy tokiem rozumowania Sądu Rejonowego, a przeprowadzenie wniosków dowodowych w żadnym przypadku nie doprowadziłoby do udowodnienia winy oskarżonego, natomiast jedynie do jej uprawdopodobnienia.

Podzielając argumentację sądu I instancji, że materiał dowodowy zgromadzony w niniejszej sprawie nie pozwala na bezsporne przypisanie winy oskarżonemu, zgodnie z regułą *in dubio pro reo*, sąd odwoławczy zaakceptował poczynione przez sąd meriti rozważania, które doprowadziły do wydania wyroku uniewinniającego T. C..

W zakresie kosztów postępowania odwoławczego Sąd Okręgowy zasądził od Skarbu Państwa na rzecz oskarżonego kwotę w wysokości 420 zł plus VAT tytułem zwrotu kosztów obrony, a ponadto kosztami postępowania odwoławczego obciążył Skarb Państwa.

Z wyżej wymienionych względów Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji.